

Sygn. akt VI Ka 346/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie :

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli

Protokolant Konrad Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2015 roku

sprawy **R. I. (1)** ur. (...) w J.

s. J. i A. z d. Bąk

obwinionego z art. 65 § 2 kw i art. 96 § 3 kw

z powodu apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 24 kwietnia 2015 r. sygn. akt II W 189/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionego R. I. (1),

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w kwocie 50 zł za postępowanie odwoławcze i zwalnia go od uiszczenia opłaty za II instancję.

Sygn. akt VI Ka 346/15

UZASADNIENIE

R. I. (1) został obwiniony o to, że:

1. w okresie od dnia 09.10.2014 do 2015-01-21 w Straży Miejskiej w J. – ul. (...), będąc właścicielem/użytkownikiem pojazdu S. o numerze rejestracyjnym (...) nie wskazał(a) na żądanie uprawnionego organu tj. Straży Miejskiej w J. komu powierzył(a) w/w pojazd w dniu 2014-09-29 09:54 na ul. (...) w J.,

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

2. w okresie od dnia 08.12.2014 do 2015-01-21 nie udzielił(a) informacji co do własnego miejsca pracy,

tj. wykroczenie z art. 65 § 2 k.w.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015r. w sprawie sygn. akt IIW 189/15:

1. uznał obwinionego R. I. (1) za winnego tego, że:

- w dniu 17 października 2014 roku w J., będąc właścicielem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu tj. Straży Miejskiej w J. komu powierzył w/w pojazd w dniu 29 września 2014 roku o godzinie 09:54 na ul. (...) w J., stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

- w dniu 16 grudnia 2014 roku w J., wbrew obowiązkowi nie udzielił Straży Miejskiej w J. wiadomości co do swojego miejsca zatrudnienia, stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 2 k.w.

i za to, na podstawie art. 96 § 3 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu łącznie karę grzywny w wysokości 600 (sześćset) złotych,

2. na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w kwocie 50 zł i na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w kwocie 60 zł.

Osobistą apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony R. I. (1). Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, tj. przepisu art. 5§1 pkt 9 kpw w związku z art. 129b ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym poprzez przyjęcie, że straż miejska uprawniona była do skutecznego wniesienia wniosku o ukaranie obwinionego, podczas gdy zgodnie z treścią przepisu art. 129 b ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy strażnicy miejscy są uprawnieni tylko i wyłącznie do wykonywania kontroli ruchu drogowego jedynie w stosunku do kierującego i uczestnika ruchu, zaś w niniejszej sprawie nie wskazanie przez obwinionego, kto prowadził należący do niego pojazd, jest zachowaniem niezwiązanym z ruchem drogowym. Co istotne w żadnym zakresie nie zostało udowodnione, że to obwiniony był kierującym czy też uczestnikiem ruchu w rozumieniu przepisu art. 129 b ust. 2 ustawy w konsekwencji czego straż miejska nie była uprawniona do skutecznego wniesienia wniosku o ukaranie obwinionego,
- obrazę przepisów postępowania tj. przepisu 54§6 kpw, art. 16§1 kpł w zw. z art. 8 kpw, tj. nie pouczenia przez oskarżyciela obwinionego o prawach procesowych takich jak m.in. prawo do odmowy złożenia wyjaśnień w sprawie oraz powoływania wszelkich wniosków dowodowych,
- obrazę przepisów postępowania, tj. przepisu 183§1 kpł w zw. z art. 41§1 kpw poprzez nie poinformowanie i nie pouczenie obwinionego o prawach świadka,
- obrazę przepisów postępowania tj. naruszenie fundamentalnej zasady w polskim postępowaniu karnym in dubio pro reo,
- obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 96§3 kw, poprzez przyjęcie, iż nieumyślne zachowanie obwinionego, polegające na niewskazaniu, kto prowadził należący do niego pojazd w faktycznym braku wiedzy co do faktu, kto z jego 29.09.2014r. o godz. 9:54 mógł prowadzić pojazd o numerze rejestracyjnym (...), wyczerpuje znamiona wykroczenia opisanego w zarzucie, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisu przemawia za wnioskiem, że opisany w art. 96§3 kw czyn można popełnić wyłącznie umyślnie,
- obrazę przepisów postępowania tj. przepisu 54§6 kpw w zw. z art. 65§1 kw tj. błędne przyjęcie, że osoba podejrzana o popełnienie wykroczenia/osoba, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie, odmawiając lub zatajając dane takie jak miejsce zatrudnienia popełnia wykroczenie z art. 65§1 kw, co jednocześnie odbiera jej prawo do odmowy składania wyjaśnień czyli tzw. „prawa do milczenia”, które stanowi fundament obrony w postępowaniu sądowym,
- mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że zarówno sprawstwo, jak i wina obwinionego są oczywiste w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika ani sprawstwo ani wina obwinionego w popełnieniu wykroczenia.

Stawiając powyższe zarzuty obwiniony R. I. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz uniewinnienie obwinionego

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób prawidłowy wyjaśnia, jakie dowody stały się podstawą przypisania obwinionemu odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenia. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie naruszył żadnego przepisu procesowego i dokonał oceny, która jest logiczna i przekonująca, toteż zasługuje na akceptację. W pisemnym uzasadnieniu wyroku sąd ten wskazał w szczególności, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego uznał, że obwiniony popełnił inkryminowane czyny. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, a to dokumenty zawarte w aktach sprawy, Sąd meriti nie naruszył żadnego przepisu procesowego i dokonał oceny, która jest logiczna, a zatem przekonująca, toteż zasługuje na akceptację. Złożona apelacja sprowadza się w istocie do zwykłej polemiki z oceną dowodów przeprowadzoną w pierwszej instancji i dokonany na tej podstawie ustaleniami faktycznymi, jak również z oceną prawną czynów przypisanych R. I. (1).

Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne trafnie odrzucił jako niewiarygodne wyjaśnienia obwinionego zaprzeczającego swojemu sprawstwu. Wyjaśnienia te nie znajdują potwierdzenia w dowodach obiektywnych w postaci wydruków z systemu e-mandat oraz zwrotnych poświadczeń odbioru wezwań. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 § 1 k.p.w., to jest notatkę urzędową (k. 3), raport z fotoradaru (k. 12), kopię wezwania (k. 10-11), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 5, 6), wezwanie (k. 7) oraz wnioski obwinionego o umorzenie postępowania (k. 8-9). Informacje zawarte w ujawnionych dokumentach układają się

w logiczną całość i prawidłowo stanowiły podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych. Zasadnie również uznał Sąd Rejonowy, że obwiniony był zdolny do ustosunkowania się

w sposób rzeczowy do kierowanych do niego wezwań. Choć obowiązek wypełnienia druków załączonych do pism Straży Miejskiej nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach, to pisma te zawierają także pouczenie, że możliwe jest złożenie wyjaśnień również w inny sposób, w szczególności całodobowo w siedzibie Straży Miejskiej.

Sąd Okręgowy wskazuje, że złożenie przez obwinionego pisma – wniosku o umorzenie postępowania z dnia 9 października 2014 r. (k. 8-9) nie uczyniło zadość wezwaniom skierowanym do R. I. (1). Zachowanie sprawcze wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. może być popełnione poprzez działanie bądź zaniechanie. Przykładowo może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, udzielenie odpowiedzi wymijającej bądź zasłonięcie się niepamięcią. Zważyć należy, iż przepis art. 96 § 3 k.w. sankcjonuje obowiązek wynikający z przepisu o charakterze porządkowym zawartym w treści art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym. Ustawodawca stwierdza w nim, iż właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Konkretnie użyte w treści tego przepisu określenie czynności jako "wskazanie" wymaga od zobowiązanych podmiotów aprobującego, pozytywnego zachowania. Jeśli obwiniony kontestuje moc wiążącą obowiązujących przepisów, to czyni to na własną odpowiedzialność, mając świadomość mogących go spotkać konsekwencji. Pismo przedstawiające interpretację przepisów prawnych nie stanowi odpowiedzi na pytania zadane przez Straż Miejską w J..

Za bezzasadne uznał Sąd Okręgowy zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, wskazane w apelacji skarżącego. Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że aby postawić skutecznie zarzut naruszenia prawa procesowego,

należy wykazać, że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik postępowania, czego apelujący w żaden sposób nie uczynił.

W szczególności R. I. (1) nie był przez Straż Miejską przesłuchany.

W związku z pisemnym stanowiskiem obwinionego skierowanym do Straży Miejskiej w oparciu o normę z art. 54 § 7 k.p.w. odstąpiono od jego przesłuchania. Nigdy też nie był przesłuchany w charakterze świadka. W toku czynności wyjaśniających zatem nie miały zastosowania przepisy art. 54 § 6 k.p.w. ani art. 16 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., jak również art. 183 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.w.

W świetle oczywistej odmowy udzielenia przez obwinionego odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej o wskazanie osoby kierującej pojazdem nie ma tu zastosowania zasada *in dubio pro reo* określona w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.

W takiej sytuacji uznać należało, że znamiona wykroczeń z art. 96 § 3 k.w. oraz z art. 65 § 2 k.w. tak w zakresie strony podmiotowej, jak i przedmiotowej zostały wypełnione.

Wbrew wywodom apelacji, nie doszło do obrazy art. 96 § 3 k.w. Przepis ten stanowi bowiem wykroczeniową odpowiedzialność za niewykonanie nakazu wynikającego z treści art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym. Obie wskazane powyżej normy prawne mają gwarantować porządek i bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Straż Miejska posiada przymiot oskarżyciela publicznego w podobnych sprawach. Może zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu, aby wskazał komu powierzył swój pojazd do używania w określonym czasie i miejscu. Uprawnienie to wynika

z przywołanych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisów oraz potwierdzającej trafność takiej interpretacji uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2014 roku w sprawie I KZP 16/14 mającej moc zasady prawnej czyli obowiązującej powszechnie. Słusznie też Sąd Rejonowy odwołał się do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt P 27/13. W judykacie tym trybunał stwierdził konstytucyjność rozwiązań przewidzianych przepisami art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym oraz art. 96 § 3 k.w. Przedstawił też pięć różnych możliwych zachowań właściciela bądź posiadacza pojazdu, do którego zwrócił się organ uprawniony o zapytanie komu powierzył do używania swoje auto w ściśle określonym czasie i miejscu. Wśród tych zachowań tylko jedno skutkuje odpowiedzialnością z art. 96 § 3 k.w., co słusznie uwypuklił Sąd I instancji. Ustalono przez Sąd Orzekający zachowania R. I. (1) nie pozostawiają wątpliwości, że obwiniony odpowiedzi na zadane pytanie nie udzielił. Jej brak wyczerpuje natomiast znamiona czynu z art. 96 § 3 k.w. Uwolnić się od odpowiedzialności za to wykroczenie obwiniony mógł między innymi poprzez przyznanie, że to on kierował pojazdem. Tymczasem R. I. (1) nie tylko odmówił udzielenia merytorycznej odpowiedzi Straży Miejskiej, ale także na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2015 r. powołał się na złożony wniosek o umorzenie postępowania, nadto oświadczył, że według jego wiedzy Straż Miejska nie może być oskarżycielem w tego typu sprawach. Przy takiej postawie obwinionego argumentacja apelacji o korzystaniu przez R. I. (1) z prawa do obrony poprzez milczenie w sprawie nie przekonuje. Ponadto Straż Miejska prowadząc postępowanie wyjaśniające o czyn z art. 96 § 3 k.w. uprawniona była do wezwania R. I. (1) o wskazanie miejsca zatrudnienia. Ten jednak świadomie odmówił podania tych danych popełniając tym samym kolejne wykroczenie z art. 65 § 2 kw. Obwiniony miał prawo odmowy składania wyjaśnień w zakresie czynu, jakiego mu zarzucano, a nie odmowy podania danych osobowych w związku z prowadzonym postępowaniem wyjaśniającym. Przywołane zaskarżonym wyrokiem przepisy są jednoznaczne, a ich interpretacja dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna zarówno z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, jak i uchwałą Sądu Najwyższego. Rozważając konstytucyjność tych norm Trybunał nie znalazł podstaw do przyjęcia, że są one sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, w tym aby naruszały uprawnienia przysługujące obywatelom.

W tej sytuacji argumentacja apelacji odwołująca się do prawa do obrony, jak też wymuszania samooskarżania jest niezasadna. Trybunał powołał się też na orzeczenia Europejskiej Trybunału Praw Człowieka, który rozpoznając sprawę z Austrii gdzie obowiązują zbliżone do polskich rozwiązania w tych kwestiach stwierdził, że nie naruszają one art. 6 ust. 1 Konwencji. Trafnie też Sąd Rejonowy przywołał istotę przepisu art. 96 § 3 k.w. Bez tego uregulowania przepis art. 78

ust 4 ustawy prawo o ruchu drogowym pozostałby przepisem „martwym”. Nie posiada bowiem żadnej sankcji za brak odpowiedzi od właściciela czy posiadacza auta na pytanie komu swój pojazd powierzył do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Natomiast art. 96 § 3 k.w. taką sankcję zawiera i dotyczy ona praktycznie jednej sytuacji braku odpowiedzi na pytanie uprawnionego organu. Bez znaczenia pozostaje forma zadania pytania w tym rodzaj formularza, który należy wypełnić. Istotą jest skuteczne zadanie pytania i brak na nie odpowiedzi. Poczynione w sprawie ustalenia nie pozostawiają wątpliwości, że do obwinionego pytanie ze strony Straży Miejskiej dotarło. Nie udzielił na nie odpowiedzi nie tylko w wyznaczonym przez uprawniony organ terminie, ale nawet do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji. Taka postawa przy treści art. 96 § 3 k.w. i wynikającego z niego obowiązku nie pozwala na podzielenie koncepcji apelującego

o skorzystaniu przez R. I. (1) do prawa do obrony poprzez milczenie. Ponownie odwołując się do pisemnych motywów wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzić należy, że Trybunał dopuszcza możliwość wskazania na prawo do obrony, ale winno to być wskazanie czytelne, jednoznaczne i będące reakcją na pytanie uprawnionego organu. Przez ten pryzmat ocenił zachowanie obwinionego Sąd Rejonowy stwierdzając brak reakcji czyli brak merytorycznej odpowiedzi, a zatem wyczerpanie znamion czynu z art. 96 § 3 k.w.

Z przedstawionych względów Sąd Odwoławczy nie podzielił zarzutów apelacji dotyczących obrazy prawa materialnego.

Nie przekonują wywody złożonego środka odwoławczego a wskazujące na brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Przywołane judykaty Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego zdaniem Sądu Okręgowego rozwiewają wszelkie wątpliwości interpretacyjne

i co do zasady wykluczają zasadność tego zarzutu apelacji. Odmienne od apelującego Sąd II instancji ocenia rangę przepisu art. 129 b ust. 4 prawa o ruchu drogowym. Nie sposób bowiem pomijać treści przepisu art. 129 b ust. 3 pkt 3 tej ustawy.

Nadaje on strażnikom gminnym (miejskim) w ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego upoważnienie (podkreśl. S.O.) między innymi do używania urządzeń samoczynnie ujawniających i rejestrujących naruszenia przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami. Ustęp 4 tego przepisu zdaje się mieć charakter techniczny, porządkowy. Ma zapobiegać choćby dublowaniu czynności kontrolnych przez policję i straż gminną (miejską). Policja, a szczególnie jej sekcje ruchu drogowego mają lepsze rozeznanie gdzie przeprowadzenie kontroli nie zagrazi bezpieczeństwu ruchu, a wręcz może sprzyjać jego poprawie. Zwraca uwagę, że przepis nie zawiera żadnych wymogów w jakiej formie owo uzgodnienie ma nastąpić (nie jest wymagana forma pisemna czy jakaś inna szczególna). Brak uregulowania tej kwestii pozwala na przyjęcie możliwości uzgodnień ustnych osobistych, telefonicznych czy innych. Apelujący nie wskazuje na przepisy oraz ich ustawową rangę, które te kwestie by regulowały. W tej sytuacji brak w aktach tej konkretnej sprawy potwierdzenia uzgodnień między Strażą Miejską a komendantem policji (właściwym miejscowo) nie wystarcza do stwierdzenia, że takie uzgodnienia nie nastąpiły. Zdaniem Sądu Odwoławczego za daleko idący jest zarzut apelacji, że okoliczność ta może decydować

o odebraniu straży miejskiej ustawowego upoważnienia do przeprowadzania czynności wynikającej z treści art. 129b ust. 3 pkt 3 prawa o ruchu drogowym.

Reasumując, skoro obwiniony w ogóle nie ustosunkował się do wezwania uprawnionego organu, Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji obwinionego i oceny prawnej co do rzetelności i legalności postępowania Straży Miejskiej, uznając te twierdzenia za bezprzedmiotowe dla zaistnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. Sąd Okręgowy podkreśla przy tym, że obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania, jest tylko jednym z wielu obowiązków nałożonych przez prawodawcę na właściciela (posiadacza) pojazdu. W obowiązującym stanie prawnym właściciel ma m.in. obowiązek zarejestrowania pojazdu, przeprowadzania jego okresowych badań technicznych, wyposażenia go w określone urządzenia i przyrządy, posiadania ważnych uprawnień do kierowania, czy wreszcie - stosowania się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Tym samym słusznie Sąd Rejonowy przypisał obwinionemu sprawstwo i winę zarzucanych mu czynów, prawidłowo przyjmując, że wyczerpały one znamiona przepisów art. 96 § 3 k.w. oraz art. 65 § 2 k.w.

Oceniając zasadność zaskarżonego wyroku także w części dotyczącej orzeczenia o karze, Sąd Okręgowy wskazuje, że kara ta nie nosi znamion nadmiernej surowości ani też łagodności.

Ingerencja Sądu Odwoławczego w rozstrzygnięcie co do kary Sądu I instancji ograniczona jest do wypadku uznania, iż kara ta jest niewspółmierna i to w formie kwalifikowanej, bowiem niewspółmierność musi mieć charakter rażący. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

Sąd Okręgowy podkreśla, że czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym służy skutecznemu wykrywaniu sprawców przestępstw

i wykroczeń drogowych, jest zatem niezbędnym uregulowaniem, mającym na celu wykrycie sprawcy czynu przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, niejednokrotnie informacja pochodząca od właściciela bądź użytkownika pojazdu jest jedyną wskazówką, na którą mogą liczyć organy prowadzące postępowanie. Waga naruszonego obowiązku była zatem wymierna. Obwiniony zwlekał z udzieleniem odpowiedzi komu powierzył pojazd do używania przez okres od października 2014 r., nadto od grudnia 2014 r. nie udzielił informacji co do własnego miejsca pracy. Tym samym Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu Rejonowego, że stopień społecznej szkodliwości obu wykroczeń nie jest znaczny, uznając jednocześnie, że kara 600 zł grzywny przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w. jest karą, która odniesie wystarczający skutek represyjny i prewencyjny wobec obwinionego, a przy tym sprawiedliwą i uwzględniającą we właściwy sposób wszystkie okoliczności związane z wagą czynów i osobą obwinionego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionego R. I. (1) (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

Jednocześnie Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w kwocie 50 zł, określone na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. Ponadto na podstawie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. mając na uwadze sytuację materialną i rodzinną obwinionego Sąd Okręgowy zwolnił go od uiszczenia opłaty za II instancję.